

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 1 zł. Dla odbiorców pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126. Sklep „Gońca Częstochońskiego”, ul. Panny Marii 25 -- Telefon nr. 54

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 25. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

KAMPANJA ANTYREWIZYJNA W SPRAWIE DŁUGÓW.

Amerykański król prasowy, W. R. Hearst, na czele obozu nieprzejednanych, nie chcących darować dłużnikom europejskim ani centa.

Senators Borah, dotychczasowy przeciwnik nielicznego obozu tych Amerykan którzy występowali w obronie Europy i domagali się skreślenia długów wojennych, należących Ameryce, zmienił nie dawno front i wystąpił za zwolnieniem państw europejskich od obowiązku spłaćcia Stanom Zjednoczonym olbrzymich sum dłużnych z czasu wielkiej wojny.

Jak się okazuje, opinia, a przynajmniej jej większość, nie jest jednak jeszcze przygotowaną do zaakceptowania takiej decyzji z rozmaitych względów. Jakże motywy kierują opinią amerykańską w tej tak doniosłej dla Europy sprawie, wyjaśnia to artykuł króla prasy amerykańskiej, W. R. Hearsta, który stoi na czele obozu nieprzejednanych, nie chcących darować dłużnikom europejskim ani centa z sumy ich zobowiązań wobec Ameryki.

W. R. Hearst pisze co następuje w swoim własnym (jednym z 48 organów prasowych należących doń) dzienniku — „Detroit Times”:

„Rozmaite okoliczności przemawiają za tem, aby długi europejskie zostały szybko spłacone.

Pierwszą z nich jest to, że ten sposób załatwienia sprawy przyczyniłby się do lepszego układu stosunków pomiędzy wierzytelcami, a dłużnikami. Przyjaźń między narodami i państwami może być oparta na trwałej podstawie dobrej wiarę i honorowania wzajemnych zobowiązań. Inaczej nie mogłyby wszak dochodzić do skutku żadne transakcje handlowe. Zaufanie, honor, szczerść są fundamentem całej naszej organizacji społecznej i cywilizacji.

Czy możemy zaprzeczyć się tych zasad po to, aby zezwolić pewnym narodom na złamanie danego słowa i uroczystych przyrzeczeń!

Francja dumna była dawniej z niezłomności swoich zobowiązań i przyrzeczeń. Czy Francja dzisiejsza zamierza wyprzeć się swojej tradycji?

Anglia zbudowała swoją hegemonję finansową i handlową na fundamencie uczciwości i zaufaniu. Zamierzałyby ona odłożyć nabok te zasady i poświęcić na rzecz korzyści doraźnych szacunek i zaufanie, jakim się dotąd cieszyła na świecie?

Brak zaufania jest kardynalną przeszkodą w zawieraniu wielkich transakcji handlowych i finansowych. Dobra wola wszystkich państw byłaby podważana przez wyparcie się przyjętych zobowiązań.

Byłoby to ciosem dla wszystkich narodów, gdyby państwa dłużnicze, Anglia, Francja, Italia obwieściły pewnego dnia, że zobowiązania swoje traktują jak śmieć papieru.

Drugą okolicznością jest względ na dobro Stanów Zjednoczonych.

Niektórzy propagandyści (Hearst ma tu na myśli Boraha), wyrażają zdanie, iż najkorzystniejszą transakcją dla Stanów byłoby wyrzeczenie się długów wojennych i powojennych.

Skreślenie długów europejskich przez rzucenie ich cały ciężar z pleców Europy na barki Ameryki, Ameryka zrobiła już prezent Europie darując jej długi zaciągnięte w Stanach w czasie wojny na samą akcję wojenną. Obecnie Ameryka nie ponoszą skutki tego prezentu w postaci zwiększonych podatków. Czy mam obarczyć się jeszcze większymi podatkami

miłota tylko, aby zwolnić Europę ze skutków rozpętania przez nią orgji wojennej, aby pozwolić jej na ponowne rozpoczęcie szalu wojennego?

I dalej — czy Ameryka ma być obciążona podatkami i postawiona w sytuacji niekorzystnej dla siebie wobec konkurentów handlowych, którzy wyszukają nielojalnie swe atuty wobec niej? Czy możemy wleźć za sobą kulę w nogi, teraz, gdy walka na

rynkach światowych zaostrza się coraz bardziej?”

Wymowna i szczerą jest w swej argumentacji druga część artykułu Hearsta, gdzie przyznaje on wyraźnie, że głównym motywem odmowy skreślenia długów jest chęć wyzyskania przez Stany Zjednoczone konjunktury światowej na niekorzyść obdużonej Europy. Patos argumentacji w części pierwszej traci całą swoją ewentualną wartość przez zesłanie w argumentami istotnymi, na dnie których leży zwykła kalkulacja kupiecka. Ale dlatego właśnie argumenty Hearsta są dostępiej dla większości Amerykan.

gi agresywnej i osiągnięcia celu tego drogą zarządzeń dyktatorjalnych i antyparlamentarnych.

„Temps” podkreśla te same tendencje planu papenowskiego, ale nie wyłącza możliwości, że Schleicher ostatecznie zgodzi się stanąć na czele gabinetu centro-hitlerowskiego i rządzić z pozorami zachowania pewnych minimalnych form parlamentarnych.

Jednak większość dzienników wyraża opinie, że raczej nastąpi rozwiązanie Reichstagu i ustalenie dyktatury papenowskiej, której, jak zaznacza „Echo de Paris”, nie zabraknie sympatii zagranicą, ale która winna spotkać we Francji żywy opór.



Przysięga
Z okazji otwarcia świetlicy w warszawskich warsztatach Państwowych Zakładów Inżynierii odbyło się zaprzysiężenie oddziału Strzelca; zgłoszono 20 pracowników P. Z. Inż. Ilustracja nasza przedstawia moment zaprzysiężenia nowych strzelców.

Przedewszystkiem uzdrowienie skarbowe i porządek wewnętrzny.

Paryż. — Do tego wspólnego mianownika prowadzą niektóre dzienniki francuskie mowę francuskiego ministra skarbu Germaina Martina i mowę kanclerza Papena.

Wrażenie mowy ministra francuskiego jest ogromne w całym społeczeństwie francuskim, gdyż mowa ta kładzie kres podszeptom i intrygom niektórych kół, które pragnęłyby drogą inflacji ożywić francuskie życie gospodarcze.

Doktryna ministra skarbu świadczy, że propagandę inflacyjną pewnych banków i związanych z nimi pewnych kół przemysłowych uważać należy za marzenie ściganej głowy.

Podstawowe założenie programu Germaina Martina opiera się na konieczności przystosowania wydatków państwowych do poziomu dochodów rocznych, czyli zamknięcia się w trzech następujących punktach: Raczej deflacja, niż inflacja; równowaga budżetu; wreszcie współpraca całego narodu w dziele równowagi budżetowej („Concours necessaire de la Nation entiere”) — podkreśla z naciskiem „Bulletin Quotidien”.

Charakterystyczne jest, że prasa narodowa gorąco aprobuje program finansowy rządu, podczas gdy prasa rządowa, czyli lewicowa, z wyjątkiem „Quotidien” i „Ere Nouvelle”, daje wyraz ukrytej chłodnej rezerwie.

Plan akcji von Papena, wyłożony w jego mowie onegdajszej, zmierza również do ożywienia życia gospodarczego drogą oryginalnej koncepcji fiskalnej, oraz usmierzania obecnego chaosu wewnętrznego.

Prasa francuska formułuje poważne zastrzeżenia co do skuteczności pierwszej koncepcji i co do konstytucyjności metod zaprowadzenia ładu wewnętrznego. Według „Journal des Debats”, wszyst-

kie zamierzenia rządu Rzeszy skierowane są do przywrócenia jego dawnej potę-

Niemcy żądają „równości zbrojeń” i fortyfikacji granic z Francją i Polską.

Nagłe zwołanie rady gabinetowej w Paryżu.

Berlin. — W dniu wczorajszym nastąpił od dawna zapowiadany krok oficjalny rządu niemieckiego w sprawie t. zw. równouprawienia zbrojeń.

Rząd niemiecki zakomunikował rządowi francuskiemu, za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Berlinie Francois Ponceta, iż stoi na stanowisku, że Niemcom przysługują pełne niograniczone prawo zbrojeń, nie wyliczając i fortyfi-

kowania granicy francusko-niemieckiej i niemiecko-polskiej.

To żądanie wysunięte zostało w czasie rozmowy, jaką odbył minister spraw zagranicznych von Neurath, z ambasadorem Francois Poncetem. Ambasador Francois Poncet uwiadomił o tem telegraficznie francuskie ministerstwo spraw zagranicznych.

Paryż. — Jak się United Press dowia-

NA SEZON SZKOLNY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH I POMOCY SZKOLNYCH

PRZYGOTOWAŁ

Sklep „Gońca Częstochońskiego”

II-ga Aleja Nr. 26, tel. 50.

Zeszyty szkolne, książki, brożury, bloki rysunkowe, tektury, skórzane i rysunkowe, torbiki, torby śniadaniowe, dzienniki uczniowskie, stałówek, plóra, ośsadek, wieczne plóra, ołówki, atramenty, kredki, plastelina, cyrkiel, trójkąt, eklekty, trójkąt, farby olejne i wodne, gumy, gumka arabska, kalamarz, szyczerki, papieri rysunkowe, rysownice, ralszysny, temperówki, tusze, węgielki, wycelniki, pólno i papieri Introligatorskie, albumy, pamiętniki i t. p.

CENY NISKIE. OBSŁUGA SZYBKA I UPRZEJMA.

Stany Zjednoczone zaniepokojone

umowami w Ottawie.

London. — Według informacji nadanych do prasy angielskiej przez korespondentów z Waszyngtonu, pierwsze wiadomości o skutkach i możliwościach, wynikających z umowy angielsko-kanadyjskiej wywołały tutaj narazie silny wstrząs, dopiero dalsze rozstrąsania tego faktu i przewidzenie, iż żadne sztuczne przeszkody nie mogą okazać się bardziej pomocnymi dla kraju niż taryfa celną Smoot-Herley'a, spowodowały pewne uspokojenie.

Według wiadomości z źródeł oficjalnych, wysokość siat, jakie mogą ponieść Stany Zjednoczone na skutek zawarcia umowy angielsko-kanadyjskiej znacznie przekracza liczby dotychczas przewidywane (50 do 100 milj. dol.) i być może przekroczy nawet sumę 300 milj. dol.

Utrzymuje się jednak opinią, że mimo wszystkich wznieśnię w Ottawie sztuczne przeszkody nie będą w stanie zniszczyć

naturalnych dróg wymiany, szczególnie między Kanadą i Stanami Zjednoczonymi, bowiem cały ustrój przemysłowy Kanady zbudowany został na wzór raczej St. Zjedn. niż Anglii i jest rzeczą wątpliwą, aby za jednym zamachem udało się W. Brytanii przejąć całą dotychczasową handel między Kanadą i St. Zjednoczonymi, nawet w tym wypadku, gdyby spożywcza kanadyjski przywykły do nabywania produktów amerykańskich okazał się chętnym nabywcą towarów angielskich. Dokonać tego mógłby jedynie nakaz zamknięcia portów kanadyjskich dla towarów ze Stanów Zjednoczonych.

Stany Zjednoczone pokładają również nadzieję na zawartem w omawianej umowie zastrzeżeniu, że w wypadku, gdyby dominia nie były w możności dostarczyć W. Brytanii pewnych towarów po cenach światowych, cla W. Brytanii mogą być zniesione.

Papen ma dekret o rozwiązaniu Reichstagu.

Berlin. — Po wczorajszym naprzemiennym, wywołanym posiedzeniem Reichstagu i podróżą kanclerza do Neudeck, panuje dzisiaj w niemieckiej polityce wewnętrznej spokój. Przypomina on jednakże spokój przed burzą, jeżeli się weźmie pod uwagę, iż kanclerz przywiózł z Neudeck dekret prezydenta Hindenburga, rozwiązujący parlament, wystawiony jednakże in blanco, tak iż rozwiązanie parlamentu pozostawione zostało wyłącznie decyzji kanclerza.

W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, iż podróż do Neudeck będzie zbędna, albowiem prezydent Hindenburg w najbliższych dniach powróci do Berlina i nie ma zamiaru przyjmować prezydium Reichstagu w terminie przyspieszonym.

Nacjonal-socjalści i Centrum, prowadzą dzisiaj dalej swoje rokowania, pod przewodnictwem Hitlera i b. kanclerza Brüninga. Nacjonal-socjalistyczny prezydent parlamentu Gohring, postanowił nie zwolywać zbyt długo, dopóki nie nastąpi ostateczne wyjaśnienie tych pertraktacji.

ARESZTOWANIA W HISZPANII NIE USTAJĄ.

Madryt. W wszystkich częściach Hiszpanii dokonuje się dalszych aresztowań, nawet na skutek bezpodstawnych podejrzeń.

W Madrycie aresztowano księcia Seville, królową króla, jak również hrabiego Villada, który w domu swym miał skład broni. W związku z ostatnimi rozruchami aresztowano w Alicante superiora Franciszkanów.

Rząd postanowił dymisjonować wszystkich wyższych urzędników, podejrzanych o ucieczka monarchistyczne. W ministerstwie rolnictwa i przemysłu zwolnienia już się rozpoczęły. — Postępowanie to ma być powszechnie zastosowane. Również przedłożono w parlamencie projekt ustawy, na zasadzie której konsulu i dyplomaci podlegają będą zwolnieniu w każdej chwili.

WIZYTA KANCLERZA AUSTRII W NIEMCZECH.

Wiedeń. — Kanclerz Austrii dr. Dollfus udaje się samolotem w piątek do Niemiec, celem wzięcia udziału w zjeździe katolików niemieckich w Essen.

Hitler poważnie chory?

Sensacyjna wiadomość w prasie paryskiej.

Paryż. — Zwykle dobrze poinformowany o stosunkach w Niemczech dziennik „Paris-Soir” podaje niezmiernie charakterystyczną depeszę swego korespondenta z Berlina tej treści:

Co do istoty depresji, w jakiej znajduje się obecnie Hitler, panuje najbardziej tajemnicza. Tyle jedynie wiadomo, że przed paru dniami przewieziono go do sanatorium w okolicach Monachium. Hitlerowy odmawiaja jakichkolwiek wyjaśnień co do kursujących na ten temat pogłosek. Wiadomo jednak, że wódz hitlerowski czuje się obecnie znacznie gorzej, aniżeli to publicznie przyznają, gdyż niepewnodzenie, jakiego doznał w okresie rokowań o utworzenie rządów w Niemczech i w walce o dyktaturę, cał-

kowicie go złamało. Milczenie, jakie hitlerowcy zachowują co do choroby swego szefa, dało powód do różniczych komentarzy w kołach politycznych. Tak np. mówiono nawet o tem, że Hitler dostał pomieszania zmysłów, i że wobec tego kierownictwo partii objął Strasser. Urzędowe organy hitlerowców w sprawie wszystkich tych pogłosek nie zabrały dotąd głosu.

MOLLISON NIE POJEDZIE Z POWROTEM PRZEZ ATLANTYK.

Sydney. — P. Mollison wpłynął na meza, by zaniechał lotu powrotnego do Anglii, gdyż zdrowie jego nie pozwala mu na podjęcie tak niebezpiecznej podróży, wobec zapowiedzianych ciężkich warunków atmosferycznych.

Montreal. — Lotnik amerykański Hutchinson wyładował na samolocie „Latająca rodzina” wczoraj po południu w Hopedale na Labradorze.

Nowy Jork. — Lotnik niemiecki Gronau wyładował w środę o godzinie 3-ej według czasu europejskiego na wyspie Kanaga Harbour, należącej do archipelagu Alekciejskiego.

SPADAJĄCY SAMOLOT ZERWAŁ DACHY Z DWÓCH DOMÓW.

Amsterdam. — Szwedzki samolot począwszy linii Amsterdam-Malmö, który odleciał we wtorek o godzinie 23.15 z lotniska Schlipol pod Amsterdamem, uległ w godzinę później nieszczęśliwemu wypadkowi koło Tubbergen niedaleko granicy holendersko-niemieckiej. Pilot poniósł śmierć, mechanik odniósł ciężkie obrażenia i zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Przyczyną katastrofy było prawdopodobnie zepsucie się motoru.

Pilot chciał wyładować mimo mgły, a padając zerwał dwa dachy z domów, zlał kilka drzew i słupów telegraficznych. Trojgu dzieciom, które spały na strychu, nie się stało.

ROZSTRZELANIE DWÓCH POLAKÓW W MIŃSKU.

Moskwa. — Sowiecko - białoruska agencja telegraficzna donosi o rozstrzelaniu w Mińsku dwóch Polaków: Stanisława Dabrowskiego, b. ziemianina i właściciela majątku oraz Józefa Drobyszewskiego.

Sesja jurydzowa najwyższego sądu białoruskiego rozpatrywała sprawę o podpalenie kołchozu w rejonie Toleczyńskim w Mińszczyźnie. Doniesienie wskazywało na właściciela b. majątku Staniława Dabrowskiego oraz jego współpracownika Józefa Drobyszewskiego. Chociaż nie było żadnych danych świadczących przeciw Dabrowskiemu i Drobyszewskiemu sąd skazał obydwu na śmierć, kilku zaś innych podejrzanych o współudział w podpaleniu kołchozu na karę od 3 do 10 lat. Wśród skazanych na więzienie znajduje się również Polak, niejaki Włodzimierz Lenkiewicz.

STRASZNA ŚMIERĆ MATKI I DZIECI. KA WSKUTEK POPARZENIA.

Rzym. — Straszna śmierć w pomieszczeniach zajął 26-letnia mieszkanica Rzymu Roseno i jej dwuletnie dziecko. Chcąc podsyć ogień w maszynie sprężycowej, dołała benzyny. W jednej chwili maszyna eksplodowała, a płomieni ogarnął suknię kobiety. Nieszczęśliwa w śmiertelnym strachu pochwyciła dziecko na ręce i oboje poczęli żywcem płonąć. Matka i dziecko zmarły w szpitalu wskutek odniesionych poparzeń.

DZWIĘKOWY TEATR „ODEON”

Tyła jezaka kilka dni pozostało w Czechowicach.

Największy i najnowszy dźwiękowy polski!

ROK 1914

Zerwanie Kajdan niewoli

Potężny dramat historyczny, według scenariusza W. Sieroszewskiego i A. Sterna.

W roli głównej: **JADWIGA SMOARSKA**

Wojciech dla młodzieży dopowolno. Biletu uczniowskiego tylko 50 gr. 15 gr. na dwa tygodnie.

Uwaga! Obowiązują zmiany! Do rozpisania pierwszego sezonu tylko 40 gr. Na następne 50 gr.

DELEGACJA RADY M. PARYŻA PRZYBYWA DO POLSKI.

Grudziądz. — W drugiej połowie września b. r. przybywa do Polski delegacja Rady miejskiej M. Paryża. Delegacja m. in. odwiedzi Grudziądz, który się przygotowuje obecnie do godnego przyjęcia gości francuskich.

RINTELEN ODWOŁANY Z WARSZAWY.

Warszawa. — Ministerstwo spraw granicznych Rzeszy oficjalnie odwołało z dniem 1 września ostawionego chargé d'affaires poselstwa niemieckiego w Warszawie radcę Emila v. Rintelena. P. Rintelen w najbliższych dniach wyjeżdża do Berlina.

POLSKO-FRANCUSKIE NARADY KOŁEJOWE.

Warszawa. — 30 sierpnia odbyła się min. komun. konferencja, poświęcona magistrali węglowej. W konferencji przewodniczył wicemin. Czapski.

Na konferencji omawiano sprawę uruchomienia odcinka Zduniska Wola — Inowrocław, co nastąpiłoby w końcu r. b. W chwili oddania tego odcinka do eksploatacji, magistrala węglowa byłaby uruchomiona na całej przestrzeni.

W związku z tem na konferencji omawiana była ewentualność przejścia eksploatacji magistrali przez francusko-polskie towarzystwo kolejowe.

ROZPLAKATOWANIE PRZEPIŚÓW O SĄDACH DORAŹNYCH

Warszawa. — Wobec znwolnienia przepisów o sądownictwie doraznym, na mocy dekretu Prezydenta. R. P. ministerstwo spraw wewn. zarządziło, aby na terenie całego kraju rozplakowane zostały ogłoszenia z tekstem przepisów, zawierającym wprowadzenie obecnie zmiany.

SPRAWA BYŁYCH WIĘZNIÓW BRZESKICH PRZED SADEM APELACYJNYM.

Warszawa. — Prasa donosi, że w czasie sesji wrześniowej sądu apelacyjnego w Warszawie rozpatrywana będzie sprawa byłych więźniów brzeskich, skazanych 13 stycznia b. r. przez sąd okręgowy w Warszawie w składzie: p. Hermanowski (przewodniczący), pp. Rykaczewski i Leszczyński (wotanci) z powołaniem się na art. 102 część I (utworzenie spisku) na kary od półtora roku do 3 lat więzienia. Skazanych zostało 10 oskarżonych byłych więźniów brzeskich, jeden z oskarżonych b. poseł Sawicki został uwolniony od winy i kary.

Nowy strajk

3.000 robotników Scheiblera i Grohmana rozpoczęło strajk włoski!

Sytuacja w przemyśle włókienniczym w Łodzi jest w dalszym ciągu jeszcze naprężona. Jak wiadomo, od kilkunastu dni trwa zatarg w Widzewskiej Manufakturze, który do tej chwili nie został jeszcze zlikwidowany. Robotnicy postanowili początkowo nie opuszczać zakładów fabrycznych, nocując na dziedzińcu i stosując t. zw. strajk włoski. Rodziny strajkujących przynoszą na miejsce żywność. Zarząd Widzewskiej Manufaktury wysunął obecnie ostatnio warunki, ażeby dziedziniec fabryczny został przez strajkujących opuszczony, dopiero firma będzie skłonna do dalszych rokowań w sprawie zlikwidowania zatargu. Strajkujący formalnie warunki ten odrzucili, faktycznie jednak powoli zabudowania fabryczne opuszczają.

W dniu wczorajszym poważny zatarg o mniej więcej podobnym przebiegu wybuchł w zakładach fabrycznych Tow. Akc. Grohman i Scheibler. Zastrajkowało 3.400 robotników. Zatarg powstał na skutek zamierzonej przez zarząd fabryki obniżki zarobków. Zarząd fabryki jednak wyjaśnia, że nie chodzi tu de facto o obniżkę, ale o przystosowanie płac robotniczych do stawek obowiązujących o-

dziej z kół zbliżonych do Quai d'Orsay, nadeszła tam telegram ambasadora francuskiego w Berlinie Francois Ponceta, zawierający raport z odbytej rozmowy z ministrem spraw zagranicznych von Neurathem. Niemiecki minister spraw zagranicznych zakomunikował rządowi francuskiemu, iż Niemcy domagają się pełnego prawa brojeń i utoryfikowania swych granic. Wobec wielkiej doniosłości tego kroku rządu niemieckiego, postanowiono zwołać francuską radę gabinetu. Szef gabinetu premiera Herriota udał się natychmiast do Cherbounga, dokąd przybywa Herriot, aby poinformować o tem wydzwaznieniu szefa rządu.

TELEGRAMY UKŁAD MIĘDZY ANGLJĄ A IRLANDJĄ.

London. — Według wiadomości z Dublinu, oczekują tam bliskiego podjęcia rokowań o zakończeniu wojny celnej między Anglią a Irlandją. Podstawą rokowań byłoby z jednej strony uznanie przez Anglię prawa Irlandji do wyboru członków trybunału arbitrażowego także z poza obywateli brytyjskich, z drugiej strony tiche zobowiązanie Irlandji nie skorzystania z tego prawa w sporze obecnym.

WIELKIE „PRZETASOWANIE” W NIEMIECKIEJ DYPLMACJI.

Wiedeń. — Wedle doniesień jednego z pism południowych, poseł niemiecki w Wiedniu v. Riedt ma zostać odwołany z swego stanowiska, ponieważ nie zdołał zapobiec podpisaniu protokołu lotańskiego przez rząd austriacki.

Również i w innych niemieckich placówkach dyplomatycznych zajęć mają w najbliższej przyszłości radykalne przesunięcia, a to m. in. w Londynie, Paryżu, Rzymie, Tokio, Waszyngtonie, Warszawie i Moskwie.

W Rymie stanowisko posła niemieckiego objąć ma dyplomata o wybitnie „faszystowskich przekonaniach”.

ODMOWA HINDENBURGA I NOWE MOŻLIWOŚCI.

Berlin. — Na telegram, wysłany wczoraj przez nowo wybranego prezydium Reichstagu do prez. Hindenburga, nadeszła dziś odpowiedź, która stanowi dalsze wzmocnienie pozycji rządu. Prez. Hindenburg dziękując Goeringowi za jego zamiar przyjazdu do Neudeck komunikuje, że jest to „zbędne”, ponieważ i tak w przyszłym tygodniu prezydent powróci do Berlina. Zamiar prezydium parlamentu wpłynięcia na Hindenburga w duchu odmiennym, aniżeli uczynili to wczoraj v. Papen i Schleicher, spełnił zatem na niczym.

HITLEROWCY POBILI LITWINÓW.

Kowno. — Hitlerowcy napadli na ulicach Królewca na samochód wiozący wyścigową litewską z Kowna na Targi Królewickie. Uczestników wyścigów dotkliwie pobito. Hitlerowcy bijąc litwinów wołali: „prez z litwinami, którzy zrabowali nam Klajpedę”.

PROJEKT MONTAGU NORMANA.

Paryż. — W sprawie podróży amerykańskiego gubernatora Banku angielskiego, „Liberte” dowiaduje się, że Montagu Norman prowadzi między innymi, układy, dotyczące uchwalenia funduszu wielkiej pożyczki międzynarodowej z kapitałem stu miliardów franków.

Ponieważ na fundusz ten miałyby się złożyć wszystkie państwa proporcjonalnie do wysokości ich zaspałów złota, jest rzeczą jasną — pisze „Liberte” — że cały projekt pożyczki międzynarodowej ma na celu wydręgowanie rezerw Banku francuskiego, będących dziś najścislejzym atutem Francji na szachownicy polityki zagranicznej.

PARTYZANCI CHINEŚCY NAPADAJĄ NA POCIĄGI.

Paryż. — Partyzanci chińscy usiłovali około Dajren wykołcić pociąg, wiozący generała Honjo, dowódcę wojsk japońskich, który odegrał wybitną rolę w walkach w Mandzurji. Obsługa pociągu walczyła z partyzantami około 40 minut, zmuszając ich do ucieczki.

Również na 12.ym klm. przed Charbinem partyzanci chińscy zatrzymali wczoraj pociąg. W walce, jaka się wywiązała, kilku podróżnych zostało zabitych.

W Kirynie 200 żołnierzy mandzurskich, zbuntowanych się, zabiło swego dowódcę, uciekając z bronią i amunicją po uprzednim podłożeniu ognia pod koszary.

becnie w innych fabrykach.

Zwołana konferencja nie doprowadziła do pozytywnych rezultatów. Robotnicy w tej fabryce, wzorując się na W. dzewskiej Manufakturze, postanowili nie opuszczać zabudowań fabrycznych. Do tej chwili przebywają oni w ilości 3.000 osób na terenie fabrycznych. Strajk ma jednak przebieg spokojny. Nigdzie żadnych wykroczeń nie zanotowano, tak że policja nie była zmuszona do interwencji.

2.619.300 ZŁOTYCH NA ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH ROBOTNIKÓW.

Warszawa. — W dniu 30 sierpnia odbyło się posiedzenie komisji budżetowej zarządu Głównego Funduszu Bezrobotnych. Na posiedzeniu tem uchwalono preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobotnych na wrześniu. Preliminarz ten przewiduje m. in. na zasiłki dla bezrobotnych robotników kwotę 2.619.300 zł. Przypuszczalna liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do pobierania zasiłków, wyniesie we wrześniu około 40.000 osób. Przewidywana suma dochodu F. B. z tytułu składek za ubezpieczonych robotników wyniesie 2 milj. zł., ustawowa dopłata ze skarbu państwa — 1 milj. zł.

RODZINNE WILNO GRATULUJE POR ŻWIRCE.

Wilno. — Magistrat m. Wilna wystosował do por. Żwirki depeszę treści następującej: „Rodzinne Wilno z wycieczki przy stworzy rajdu dookoła Europy się serdecznie gratuluje”.

W Ionie magistratu powstał projekt u dzielenia por. Żwirce nagrody miejskiej. Dotychczas magistrat nie zastanowił się nad żadnym konkretnym projektem.

STRAJK W PORCIE GDYŃSKIM PRZECIAGA SIĘ.

Gdynia. — Sytuacja strajkowa w porcie gdyńskim w trzecim dniu strajku pozostaje nadal bez zmiany. Nadal pracują dzwignie węglowe prywatne, natomiast cała pozostała część portu stoi.

Największą trudność stanowi fakt, że żądagi polskich statków, znajdujących się w Gdańsku, przyłączyły się również do strajku, na skutek którego uniemożliwia się rozładowanie. Podkreślić należy również, że gdańscy robotnicy portu solidaryzują się ze strajkiem gdyńskim. Odmówili oni bowiem wyładowania polskich statków, przeznaczonych netylko dla Gdyni, ale również dla Gdańska.

W porcie zbierają się grupy strajkujące i już zanotowano kilka małych zajść, w wyniku których pobitych zostało 3 robotników. W związku ze strajkiem zmniejszył się ruch okrętowy w porcie.

Posel Żuławski w ostatniej chwili zgodził się, by marynarze polskich statków stojących w Gdyni, przerali strajk i doprowadzili statki do Gdyni, celem zabrania artykułów spożywczych dla Anglii.

WYROK W SPRAWIE O. W. P. W GDYNI.

Gdynia. — Wczoraj, w 3.cim dniu rozprawy w procesie Obozu Wielkiej Polski o godz. 1-ej przewodniczący sądu okr. Heidrich ogłosił wyrok przeciwko Ciesielskiemu i towarzyszom o zajęciu na stadionie sportowym podczas zlotu Sokółów w dniu 10 lipca b. r.

Na podstawie wyroku skazani zostali za udział w rozruchu Ciesielski na jeden rok i jeden miesiąc więzienia, Sobczak na 1 rok, Piter na 1 rok ciężkiego więzienia.

Pozostali oskarżeni o występku rozruchu, a więc Samplaski Adam na 7 mies., Samplaski Alfons na 6 mies., Hofman i Massow po 7 mies., oskarżony Lomnitz i Szopiński po 6 mies. więzienia. Oskarżeni Koldziński, Stanisławski, Kąkol i Rogala zostali uniewinnieni.

W imieniu obrony adwokat Wegener zgłosił wniosek o uchylenie aresztu jako środka zapobiegawczego w stosunku do wszystkich oskarżonych. Równocześnie obrońca Stypułkowski zapowiedział wniesienie apelacji w imieniu wszystkich oskarżonych.

Prokurator zapowiedział również apelację i sprzeciwiał się wnioskowi obrony. Po krótkiej naradzie sąd uchylił areszt prewencyjny w stosunku do 6-ciu oskarżonych, natomiast nie zwolnił Ciesielskiego, Sobczaka i Pitera.

Uczennice i uczniowie

którzy zaoczna składają od września na książeczki premjowane w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZEDNOSCÍ sumy od 1 złotego miesięcznie, już 20 grudnia mogą wygrać na gwiazdce premje.

Wrażenia i uwagi.

Praca chałupników. — 300 tysięcy „kulisów” w Polsce. — Jak jest zagranicą. 18 godzin na dobe. — 2 grosze za godzinę.

Z wystawy chałupniczej w Częstochowie wychodzi się z uczuciem przygnębienia i depresji. Bo pomyślimy tylko: są w Polsce ludzie, którzy za swoją pracę otrzymują dwa grosze, dosłownie dwa grosze, za godzinę; jeżeli ludzie ci pracują 18 godzin na dobe, to gdzie są nasze niemiernie zdobyte socjalne, którym staramy się zaimponować światu.

Te dwa grosze świadczą aż nadto wymownie o niezwykle niskiej stopie życiowej w Polsce.

Są one widomyim znakiem naszej nędzy i karykaturą naszego życia gospodarczego, które wyobrazić sobie można, jako potworka o nadmiernie rozwiniętej głowie i niezwykle słabych nóżkach. Wspaniałe gmachy szkolne, szpitale o wielkich salach, budynki reprezentacyjne ministerstw, izb skarbowych i urzędów wojewódzkich na tle tych dwóch groszy nasuwają smętne refleksje. A przecież gdzieindziej jest w tej dziedzinie inaczej.

Bo właśnie okoliczność, że wśród warstw pracowniców najemnych, chałupnicy tworzą grupę szczególnie upośledzoną, spowodowała, że w szeregu krajów Europy zachodniej, zwrócono na nich baczną uwagę i uznano za jedno z palących zagadnień socjalnych. To też ustawodawstwa poszczególnych krajów zaczynają się nimi coraz bardziej zajmować, a parlamenty uchwalają szereg ustaw, które mają na celu uregulowanie zagadnień, z chałupnictwem związanych. Specjalne ustawy o pracy chałupniczej weszły w życie w Anglii (1909 r.), w Niemczech (1911 r.), Francji (1915 r.), Norwegii (1918), Austrii (1918) i Czechosłowacji (1919). Zmierza ją one do zrównania pod względem ochrony pracy chałupnika z robotnikiem fabrycznym.

Tylko u nas problem ten o pierwszorzędem znaczeniu społeczno-gospodarczym jest stale niedoceniany. Chałupnictwo u nas posiada olbrzymie, niewyżyskane dotychczas możliwości w dziedzinie eksportu, przyczem znaczenie jego, ze względu na taniość wyrobów, dla wzmożenia konsumcji w kraju jest również bardzo duże. Wystarczy wykazać, że na terenie Rzeczypospolitej znajduje się przeszło 200 tysięcy warsztatów chałupniczych, zatrudniających około 300 tys. osób. Najsilniej reprezentowane jest szewstwo, które zatrudnia zgóra

100 tys. osób. Koncentruje się ono przede wszystkim w województwie kieleckim, a następnie w Warszawie i w okolicy Łodzi, Wilnie, Krakowie i Lwowie. Na drugim miejscu znajduje się krawiectwo-chałupnicze, które posiada największe ośrodki w Brzezinach i Tarnowie oraz licznie reprezentowane we wszystkich większych miastach. Na dalszym miejscu mamy kilimiarstwo, koszykarstwo, stolarstwo, bednarstwo, sitarstwo, bielizniarstwo, galanterię skórzaną itp.

Upośledzenie chałupników dotyczy zarówno zarobków jak i czasu pracy i warunków higienicznych. Praca dwunasto — do szesnastogodzinnej, nie należy do wyjątków. Ponadto chałupnictwo należy do tych gałęzi pracy, które naliczanie zatrudniają elementy fizycznie najslabsze, a więc kobiety, młodocianych oraz mężczyzn starszych. Również warunki higieniczne, a przedewszystkiem warunki mieszkaniowe w chałupnictwie domagają się najenergiczniejszej akcji i reorganizacji. Najczęściej bowiem w warsztatach chałupniczych odbywa się praca w warunkach, urągających wszelkim przepisom higieny. Należy dodać, że ogromna większość chałupników jest zupełnie niezorganizowanymi i nie korzysta z dodatkich stron umów zbiorowych. To też zarobki chałupników są znacznie niższe od zarobków fabrycznych. Zarobki ich w Polsce nie przewyższają dwudziestu kilku groszy na godzinę.

Obecna wystawa chałupników ma na celu skierowanie uwagi społeczeństwa na palące zagadnienia pracy chałupniczej i los 300 tysięcy pracowników najemnych. Bardzo ciekawie brzmią statystyki warunków mieszkaniowych chałupników, z których wynika, że ponad 50 proc. chałupników mieszka wraz z warsztatem i rodziną w jednopokojowych izbach. Krótko mówiąc, wystawa pozwala szerokim sferom poznać się z obecnym stanem chałupnictwa.

Sprawą ta winny się silniej zainteresować nasze sfery „gospodarcze” oraz „czynniki rządowe”, albowiem w chałupnictwie jak na to wskazuje wystawa tkwią duże i niewykorzystane dotychczas możliwości, mające pierwszorzędne znaczenie dla życia gospodarczego kraju, a z drugiej strony dzisiejszy los tych ludzi zbyt przypomina straszną dolę chińskich kulisów.

J. L.

Rodzice

sprawia największą radość swym dzieciom, jeżeli na początku roku szkolnego wręczą im książeczkę KOMUNALNEJ KASY OSZCZEDNOSCÍ z wkładem celowym. Stopniowe uzupełnianie wkładu w miarę dobrych postępów w nauce będzie najlepszą zachętą dla dziecka.

Przed wakacjami dziecko otrzyma sporą sumę jako nagrodę za całoroczną pracę. Będą mogli ją zużyć na rzecz, która mu uprzyjemni lato.

— Odnowienie umowy w przemyśle górniczym. Trwające od dłuższego czasu pertraktacje między przedstawicielem górników naszego powiatu w osobie specjalnie delegowanego w tym celu sekretarza Zw. Zaw. Górników p. Bielnikiem z Sosnowca, a dyrektorami kopalń Tow. B. Handtke i Częstochowskiego Towarzystwa Górniczego doprowadziły wreszcie do pomyślnego skutku dzięki arbitrazowi inspektora pracy inż. Wasilewskiego.

W ogólnym zarzysie utrzymana została umowa pracy z 1928 roku, jednak z obniżką płac od 5 do 10 proc.

Belgijskie towarzystwo

w Polsce obniżają cenę prądu. Już od dziś elektryczność ma być tańsza w Częstochowie.

Belgijskie towarzystwo elektryczności, które na mocy nadanej im koncesji eksploatują w Polsce szereg elektrowni prowincjonalnych, postanowiły przeprowadzić rewizję dotychczasowej polityki taryfowej i obniżyć taryfę za prąd, stosownie do obecnej stopy życiowej w Polsce.

Towarzystwa belgijskie pragną tytułem próby na 1 rok, tak skalkulować cenę prądu, ażeby ludność netylko nie odczuwała wydatku na prąd, ale ażeby mogła rozszerzyć użycie prądu elektrycznego dla potrzeb gospodarstwa domowego.

Plan przedłożony przez towarzystwa te władzom państwowym przewiduje dostosowanie t. zw. taryfy blokowej, która przyznaje konsumentom daleko idące ulgi w zależności od ilości zużytego prądu. Projekt ten obecnie poddany jest badaniu i sądzić należy, że napewno będzie zatwierdzony. Kola rządowe oceniają krok ten za bardzo pożądany, gdyż jedno lite taryfy tych elektrowni odpowiadają potrzebom ludności.

W ten sposób ludność Białegostoku, Radomia, Częstochowy, okręgu częstochowskiego po Radomsk, Piotrkowa, Tomaszowa Mazowieckiego i Kielc, uzyska od 1 września b. r. znacznie tańszą taryfę na prąd elektryczny.

Zatwierdzenie propozycji towarzystw belgijskich jest oczekiwaną w najbliższych dniach. Niewytłumiwie francuski i angielski kapitał, który eksploatuje elektrownie w Polsce, również obniży ceny prądu.

— Z T-wa Opieki nad zwierzętami. W ub. tygodniu opiekun okręgowy T-wa p. Błaski zatrzymał zaprzężone do wozu 2 konie z ranami, z których jeden w dniu 19-ym ub. miesiąca był opieczetowany z powodu rany pod chomaćm i pomimo tego był używany do pracy. Na właściciela koni, p. Kolhuiskiego, z majątku Mirów sporządzono protokół, w celu pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej.

— Tramwaje w Polsce. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, ogólna liczba wozów tramwajowych w Polsce wynosi 1.770, w tem 1.597 wozów osobowych.

Długość eksploatowanych linii tramwajowych wynosi 262,4 km. Liczba pasażerów tramwajowych w roku ubiegłym wynosiła 403.600.000 osób.

— Przepisy bilonowe dla kas państw. i publiczności. Dekret Prez. Rzplitej, nowelizujący przepisy dekreta o ustroju pieniężnym, który się ukazał obecnie w „Dzienniku Ustaw”, postanawia m. in., że o ile zaplata w myśl obowiązujących przepisów nie jest przewidziana w inny sposób, monety brzące są środkami płatniczymi, mającym moc umarzania zobowiązań przez zapłatę do następujących wysokości: monety po 10 zł. do kwoty 1.000 zł., monety po 5 zł. do kwoty 500 zł., monety po dwa złote do kwoty 100 zł., monety nikłowe po 1 zł. do kwoty 50 zł., pozostałe zaś monety nikłowe i bronzowe łącznie do kwoty 10 zł. przy każdej wypłacie. Kasy państwowe przyjmować będą monety wszelkich

KRONIKA

Piątek 2 WRZESIEŃ
Dziś — Syfona
Jutro — Stymona Słupnika
Wschód słońca o godzinie 4.58
Zachód „ 18.28
Kalendarzyk historyczny:
Urodzenie Bolesława Krzywoustego w 1085 roku.

— **Wycieczka Polaków ze Śląska Opolskiego.** W piątek, dn. 2 b. m., przyjeżdża do Częstochowy wycieczka Polaków ze Śląska Opolskiego w liczbie 275 osób pod przewodnictwem p. Jana Wawrzyńca. Wycieczka zabawi w Częstochowie przez dwa dni, biorąc udział w uroczystościach 550-lecia sprowadzenia Cudownego Obrazu.

Wycieczkę przyjmować będzie Komitet Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Z uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego.

W dniu dzisiejszym rozpoczął się nowy rok szkolny. Młodzież i dżiatwa po powrocie z dwumiesięcznych wycieczek do swoich zapamięta już dzisiaj rano mury szkolne, a ze swoich uczelni pod wodzą wychowawców udala się na nabożeństwo uroczyste, odprawione przed szczytem klasztoru Jasnogórskiego.

Ze sztandarami i orkiestrami podążyła uszeregowana młodzież szkół średnich i dżiatwa ze wszystkich szkół powszechnych na plac podszczytowy. Oprócz nauczycielstwa towarzyszyli dżiatwie liczni rodzice. Przy dżiwkach orkiestr różne maszerowały długie kolumny młodzieży i w pokaznej liczbie kilku tysięcy ustawiły się na placu pod murami klasztoru. Promienie słońca, padające na zebrane rzęsy młodzieży, zdawały się przyswiecać zbożnie rozpoczętej pracy szkolnej.

Uroczyste nabożeństwo przed ołtarzem szczytowym odprawił ks. prałat M. Nasalski, wizytator szkół średnich, a podnio

śle kazanie, dając młodzieży wiele pięknych wskazań i przykładów, wygłosił ks. prefekt W. Gawronski. Podczas nabożeństwa młodzież śpiewała pieśń „Serdeczna Matko”, a na zakończenie „Boże coś Polskę”.

— **Po nabożeństwie młodzież powróciła w szereгах przy dżiwkach orkiestr do swych uczelni, skąd krótkoce rozeszła się do domów. W piątek od rana stawi się już do normalnych zajęć szkolnych.**

Młodzieży naszej i dżiatwie szkolnej życzymy na progę nowego roku szkolnego, aby pełna zasobów świeżych sił i energii zabrała się rżnie do swych zajęć, odnosząc jak najpomysłniejsze postępy w nauce ku pożytkowi własnemu, społeczeństwa i kraju.

— **Uruchomienie huty „Paulina”.** Jak się dowiadujemy, uruchomienie zamkniętej w marcu rb. huty szklanej „Paulina” na Wyczerpach ma nastąpić w ciągu najbliższych tygodni. Gdyby rzeczywiście poważny ten warsztat pracy został uruchomiony, to znajdzie tam pracę około 400 robotników.

Prolongata spłaty
zaległości podatków magistrackich do 14-go września r. b.

Proszeni jesteśmy o zawiadomienie naszych czytelników, że wobec niemożności załatwienia wszystkich zgłaszających się do Kasy Miejskiej, celem uiszczenia zaległości podatkowych do dnia 1 września r. b., Tymczasowy Zarząd gminy m. Częstochowy postanowił przedłużyć termin i ogłasza, że do dnia 14 września 1932 r. nie będą pobierane kary za zwłokę i kosza egzekucyjne od tych płatników, którzy ociążają na nich zaległości z tytułu podatków i opłat miejskich uiszczają do Kasy Miejskiej do wskazanego wyżej terminu.

rodzajów w każdej ilości przy wyjątkiem tych, które w myśl obowiązujących przepisów winne być uszczone w monetach złotych.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 1 na 2 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki:

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 30 osób, w tem chrześcijan 22, żydów 8.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 1 na 2 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki:

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem na powracającego furmanką ze wsi Ostrowy gm. Miedźno do Kłobucka zamocno-

SZKOŁA POWSZECHNA PRYWATNA oraz PRZEDSZKOLE ST. LIGĘZÓWNY w Częstochowie, Aleja Kościuszki Nr 8, Tel. 1-96

12-iej w nocy wezwano pomocy straży częstochowskiej. Pożar, który powstał prawdopodobnie z podpalenia, trwał do godz. 4-iej rano.

W wyniku zarządzonego pościgu zdołano dotychczas ująć: Mieczysława Górzela, Piotra Kuliaka i Cyrkosa Mariana, zam. w Gnaszynie.

— Drobny pożar. W dzisiejszy czwartej o godz. 12-iej w poł. Straż Ogniwa wezwana została do pożaru przy ul. Kiedryńskiej 14.

— Za znieważenie policjanta. Za znieważenie policjanta, będącego na służbie, spisano doniesienie na Józefa Szpigla.

— Potajemny ubój. Za potajemny ubój policja spisała doniesienie na Dawida Gekopla.

— Czyje kartofle? W II-im Komisariacie P. P. znajduje się do odebrania 25 kg. kartofli, skradzionych niewiadomemu właścicielowi na Starym Nowku.

TEATR „GRAND-KINO” wyświetla lekki film francuski p. t. „Musisz być moją”.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

Wczoraj o godz. 8-iej wiecz. wybuchł olbrzymi pożar we wsi Nowa Wieś, gm. Wrzosoła.

DYREKCYJA Szkoły Zawodowej Żeńskiej przy ul. Paulińskiej 12 — dawniej Stara 28

żalki, której mąż, nie pierwszej młodości birbant, wpłatał się w kłopotliwą znajomość z tancerką.

Ostatnie wiadomości. MIEDZYNARODOWY KONGRES INWALIDÓW. Wiedeń, 1.9. — W sali sejmu Dolnej Austrii rozpoczął się dziś międzynarodowy kongres inwalidów wojennych.

Jakie żądania. Zawiera nota niemiecka o „równości zbrojeń”?

Paryz, 1.9. — W nocie wręczonej przez min. Neuratha ambasadorowi francuskiemu w Berlinie Francois Poncetowi Niemcy domagają się: 1) zmiany dotychczasowego statutu Reichswehry,

Paryz, 1.9. — Prasą donosi, że gabinet ma się dziś zająć rozpatrzeniem noty niemieckiej.

CO MÓWI HERRIOT O NOCIE NIEMIECKIEJ? Paryz, 1.9. — Herriot, zapytany przez jednego z dziennikarzy o zdanie o nocie niemieckiej, odpowiedział, że „nota ta wywoła obustronne posunięcia dyplomatyczne.

TEGOROCZNE MANEWRY WE FRANCJI. Paryz, 1.9. — Dziś rozpoczęła się druga część manewrów w Mont Louis koło Perpignan z udziałem pochodzą górskiej,

NADESLANE. Do Redakcji „Gońca Częstochowskiego” w miejscu. Jan Polack, właściciel sklepu w Redzinach na skutek podanego w kranicy „Słowa Częstochowskiego” z dn. 20.VIII 1932 r. Nr. 189 oświadczenia Czesława Bodziachowskiego, niniejszem uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie w poczynionym piśmie WP. następującego sprostowania:

„Nie jest prawdą jakoby ja napadł z bronią na Czesława Bodziachowskiego i takowego po bił i zmaltretował, natomiast jest prawdą, iż Czesław Bodziachowski, spotkawszy mnie na drodze, począł mi wymyślać, Czesław Bodziachowski wymyślał rzucał mi pod moim adresem doprowadził mnie do tego, że go dwa razy uderzyłem w „buzię”, aby ta „buzia” mniej głusła gadała.

— Prawda jest, że w Redzinach prowadzę przed siebiorstwa handlowe, konkurencyjne dla przed siebiorstwa Mariana Bodziachowskiego, który jest bratem Czesława, tego właśnie o pobicie którego jestem tak strasznie oskarżony.

Dr. J. Marczewski CHOROBY OCZU ul. Kilińskiego Nr. 21. Przyjmuje od godz. 9 — 12 i 2 — 3-jej prócz niedziel i świąt.

OFIARY. Na kościół w Gidlach: Jan Kasprzyk zł. 1.

RYBY ŻYWE Od 1-go września do 1-go października rozpoczynamy sezon sprzedaży karpia „po cenie” — 2 zł. za kilo w sklepie A. Gabarskiego, Aleja Wolności nr. 33 (dawn. ul. Kościuszk.).

STANCAJA dla uczniów. Zgłoszenia Ryńska — Aleja III 62.

TANIE ZŁODZI! Jeżeli przegnieś nabyć po tanich cenach wszelkiego rodzaju TOWARY MANUFABRYKOWE to tylko w firmie L. LEDERMAN I ALAJA 7.

ZA DŁUGI zaciągnięte przez żonę moją Marię Bartłuską nie odpowiadam. Kazimierz Bartłuski. 2176

PROFESOR matematyki przyspasa-bia do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny. Aleja Wolności nr. 29 miesz. 8 (II-iej piętro). Od godz. 1 p. p.

Nocne włamanie do mieszkania właściciela fabryki papieru w Częstochowie.

Inż. Kon ciężko postrzelili uzbrojonego włamywacza. Ubiegłej nocy miał miejsce wypadek napadca na mieszkanie współwłaściciela tutajszej fabryki papieru, inż. Alfreda Kona (Narutowicza 23).

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości” Porywający dramat wg. powieści Wallace’a ŻÓŁTA MASKA w rol. gt. Warwlok Ward, Lupino Lane i Dorothy Seacombe.

Ze świata.

(X) **Za co dymisjonowano profesora Gumbela.** Znany pacylista niemiecki, profesor uniwersytetu w Karlsruhe, Gumbel, otrzymał dymisję od ministerstwa oświaty w Badenji. Obecnie ministerstwo wyjaśnia, iż udzielił dymisji profesorowi Gumbelowi za to, że na zebraniu studenckim wyraził się, iż w Niemczech nie powinno się stawiać pomników sybolizujących wojnę w postaci przewiesznie ubranej dziewczyny, ale raczej kamień, na którym znajdowałaby się główka kapusty — symbol głodu. Zdaniem ministerstwa oświaty, profesor Gumbel, wyrażając się w ten sposób, obraził uczucie patriotyzmu i wkroczył na tory demagogii, nie licząc się ze stanowiskiem, które zajmował.

Co w takim razie powinno spotkać dość licznych profesorów wiary hitlerowskiej, którzy pozwalają sobie na demagogię szowinistyczną przy każdej okazji.

(X) **Kino w Italji.** W całej Italji znajduje się około 3.000 kin. Dla obsłużenia ich musiano sprowadzić w roku 1931 z zagranicy, przeważnie z Ameryki, przeszło 300 filmów; produkcja krajowa dostarczyła w tym roku kinom włoskim tylko 15 filmów. W roku bieżącym produkcja filmowa w atelier włoskich wyniesie również niewiele, bo tylko 17 filmów. Trzy koncerty filmowe „Cines”, „Caesar” i „Titanus” koncentrują całą produkcję filmową w Italji.

Poza tem istnieją rządowa agencja filmowa „Luca”, która dostarcza wszystkim kinom przeglądu tygodniowego.

(X) **Szkló z aluminjum.** Wedle doniesienia z Paryża, zaprodukowano tam t. zw. szkló z aluminjum, posiadające nieograniczoną przezroczystość, z tym jednym wyjątkiem, że nie przepuszcza ono promieni żółtych. Nadaje się ono zwłaszcza do t. zw. światła górnego.

(X) **Serum przeciw kłamstwu.** Czego w Ameryce nie wymyślą? Dwóch t. zw. uczonych uniwersytetu w Chicago, wynalazło serum przeciw kłamstwu. Przytem czytać można zapewnienia owych mędrców, że: z pacjentów, a zawodowych kłamców, 80 na stu zmuszeni byli wyznać prawdę, choć dawniej nie można ich było żadnym sposobem od tego skłonić. Szczepionka — czytamy dalej — składa się przeważnie z morfiny, a wywiera tak silną depresję na system ner-

wowy, że człowiek traci kontrolę nad własnym mózgiem, czując się niejako zmuszony do wypowiedziania prawdziwych faktów, bez zamilczania lub wykrętków. Coś na to powiedziałoby zdradzieckie żony, albo świadkowie fałszywi. Czyli: kto chce, niech wierzy...

(X) **Mało i brudno jedzą ludzie w Rosji.** Zgodnie z faktami podanymi przez czasopismo „Leningradskaja Prawda”, pozycyjnie wydawane przez kuchnie kolektywów zawiera 600 kalorii zamiast 1.500. Jest ono gotowane w nocy, wydawane około godziny 6-jej rano, a spożywane w czasie południowej przerwy w pracy. Zarówno smak racji żywnościowych, jak ich rozmiarostwo pozostawia dużo do życzenia, gdyż kuchniom kolektywow brak odpowiednich pracowników.

W dalszym ciągu gazeta nadmienia, iż w kuchniach kolektywów lekceważą się najprymitywniejsze zasady higieny, nie mówiąc już o opiece lekarskiej, która wogóle nie istnieje. W jadłodajni „Sztandar Pracy” nr. 1 w Leningradzie daje się odczuwać dotkliwy brak talerzy. Widelców wogóle nema w użyciu. Ceny posiłków zmieniają się z każdym dniem, a żeby móc kupić kawałek chleba — trzeba uzyskać pozwolenie specjalnego urzędnika. Wszędzie króluje brud i niechlujstwo...

(X) **Taksówkarze bronią się przed kryzysem.** Związek właścicieli taksówek w Berlinie próbuje wprowadzić w życie projekt zabierania do taksówek nie jednego lecz kilku pasażerów w celu zmniej-

szczenia przypadające za przejazd opłaty, którą pasażerowie dzielą między siebie. Inowacja ta, wobec kryzysu i coraz słabszego korzystania z taksówek, jako drogiego środka komunikacji, ma przez wprowadzenie zbiorowych kursów ożywić kulejący ruch automobilowy. Pomysł ten wprowadzony już został w życie w niektórych miastach Ameryki Południowej. Czy uda się go przeszczepić na grunt europejski — pokaże praktyka. Sposób ten praktykowany jest sporadycznie w Łodzi, gdzie dworzec Kaliski dzieli od miasta dużą przestrzeń.

W otwartej łodzi dokoła Europy.

Dwudziestoczteroletnia Szwedka, Aina Oederblom, powzięła oryginalny zamiar dokonania podróży dokoła Europy w małej otwartej łodzi z przyczepnym motorem. W końcu ubiegłego roku wyruszyła ona ze Szwecji i w maju bieżącego roku dotarła, bez żadnego wypadku, do Wiednia. Z Wiednia płynie Dunajem do Konstancy, następnie Morzem Czarnym do Kanstantynopola, dalej przez morze Marmara i Dardanele do Pireusa i Aten. Dalsza trasa podróży młodej żeglarzki biegnie do Wenecji i wzdłuż rzeki Po oraz północno-wschodniego kompleksu kanałów — do Genui. Stąd znów wzdłuż wybrzeży na południe do Neapolu i na Sycylię, a dalej na Korsyke. W dalszej drodze z Korsyki do Marsylii przeżyła śmiała żeglarzka niezwykłą przygodę, którą sama nazwała „najstraszniejszą nocą w swem życiu”. Na Morzu Śródziem-

nem istnieją bardzo niebezpieczne prądy, których pokonanie w otwartej łodzi wymaga wielkiej odwagi. Gdy młoda Szwedka miała już za sobą 48 godzin jazdy, łódź jej wpadła w stado wielkich delfinów. Jeden z delfinów zmiął dźgiel motor. Dziana Aina wyciągnęła żagiel, ale gdy wiatr groził łodzi wywróceniem, chwyciła za wiosła i wiosłowała bez przerwy 20 godzin, dopóki ręce jej nie zaczęły krwawić. Noc zapadła, Aina próbując zasnąć, ale delfiny wciąż uderzają o jej łódź. Tak spędziła 4 dni na morzu, aż wreszcie włoska łódź zabrała ją na swój pokład i odwiozła do Nicei. Nieustraszona Szwedka, wypocząwszy po swej podróży, znów się puszca na morze. Ostatnia jej trasa biegnie z Marsylii wzdłuż Rodanu i Remu, a potem przez Morze Niemieckie do ojczyzny.

(X) **Skasowanie szkół polskich w Belgji.** Dotychczasowy system szkolny wśród emigracji polskiej w Belgji całkowicie zreformowano.

Istniejące szkoły polskie są skasowane i dzieci polskie uczęszczać będą do szkół belgjskich, z tem, że nauka języka polskiego, historii i geografji odbywać się będzie dodatkowo i prowadzą na będzie przez 6 nauczycieli polskich.

W sądle,

Sędzia: — Dlaczego oprócz tego kosza z bukami ukradłiście jeszcze 100 zł., które były w szufladzie?
Złodziej: — Panie sądzie! Nie samym chlebem człowiek żyje.

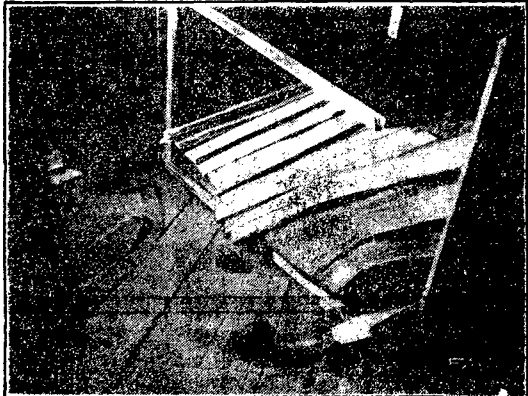
CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 2 WRZEŚNIA.
Warszawa — hala 1411,8 m. moc 120 kw.
11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegł. Prasy. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramof. 13'35 Muzyka gramof. 15'00 Kom. gospod. 15'10 Muzyka gramof. 16'35 Komunikaty rybackie. 16'40 Odczyt z Wilna. 17'00 Koncert. 18'00 Odczyt. 18'20 Muzyka lekka z Ciecchocinka. 19'15 Rozmaitości. 19'35 Pras. dziennik radij. 19'45 Przegład rolniczy. 20'00 Koncert symfoniczny. 20'55 Feljeton. 21'10 D. c. koncertu. 21'50 Dodatek do pras. dz. radij. 21'55 Komunikat meteor. 22'00 Muzyka taneczna. 22'40 Wiadomości sportowe. 22'50 Muzyka tan.

PIĄTEK, 2 WRZEŚNIA.
Katowice — hala 408,7 m. moc 12 kw.
11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegł. Prasy. 12'20 Muzyka gramof. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramofon. 14'00 Komunikat gosp. 15'00 Komunikat gospod. z Warsz. 15'10 Audycja dla dzieci. 15'20 Muzyka gramofon. 16'40 Odczyt z Wilna. 17'00 Koncert. 17'30 — 19'15 Transm. z Warsz. 19'15 Rozmaitości. 19'30 Komunikat sport. 19'35 Pras. dziennik radij. z Warsz. 19'45 Odczyt. 20'00 — 22'00 Transm. z Warsz. 22'05 Muzyka gramofon. 23'00 Skrzynka poczt. w jęz. francusk.

Gwałty hitlerowców na mniejszości polskiej.

Jak donosiliśmy w nocy z 14 na 15 sierpnia napadła banda hitlerowców, przybyła na samochodach ciężarowych w ilości około 100 ludzi, na ludność polską w Głomsku, pow. Złotowskiego. Hitlerowcy napadli na uczestników zabawy miejscowej straży ogniorowej. Kilku Polaków zostało rannych. Napastnicy zdemolowali i następnie szkołę polską. Zdzicie nasza przedstawiła zniszczone mieszkanie Klemenśa Michalskiego z Głomka. Widoczne są dwa kamienie, którymi posługiwali się napastnicy oraz plama krwi pobitego Polaka Brunona Gbura.



ERNEST FOX. Przedruk wzbroniony.
Tajemnicza Dama
Przekład autoryzowany z francuskiego.
Anglik nie odpowiedział narazie.
— Czy ona była ładna? — zapytał po chwili.
Randall poszukiwał oczu Jima, w których wyczytał wyrozumiałość i rozesmiał się.
— Ona?... — zaczął. — Ona, chcesz powiedzieć?... możesz być pewny, że nie zmartwienia miłosne wpłynęły na mój stosunek do życia, bo kobiety, te wszystkie, które znałem, uważałem za danserki, a poza tem. To życie samo wydało mi się inne wraz z wiekiem. Mam już trzydzieści pięć lat, a mając trzydzieści pięć lat nie tańczy się już z takim zapalem, o ile nie jest się zawodowcem...
— Nawet ze mną? — zapytał nagle rozesmiany głos tuż nad nim.
Zerwał się i zobaczył przed sobą pełną wdzięku zjawiską była to młoda kobieta o bardzo delikatnych rysach i czującym usmiechem, otulona w elegancki płaszcz.
— Miss Betty!... Ten nieznosny Jim nic mi nie powiedział. Pani tutaj? Młoda kobieta wyciągnęła doń rękę, którą zatrzymał w swojej: ciągle był jeszcze zdziwiony, Jim śmiał się wesoło.
— Powiedziałem ci, że mam dla ciebie niespodziankę!

Po zwykłych banalnościach towarzyskich Randall wskazał nowoprzybyłej fotel:
— Nie, proszę mi ustąpić swojego miejsca — mówiła po francusku z trochę wyraźniejszym od Jima akcentem, który gdyby nie żywcem tłumaczono z angielskiego zdania, mógłby być wzięty za belgjski.
Miss Betty usiadła, a Randall zwrócił się do Jima.
— Jakim sposobem twoja siostra znalazła się tutaj? To dziwne po tem wszystkim, co mi mówiłeś?...
Wickett spojrział znacząco i Robert zagryzł usta.
— Cóż w tem specjalnie dziwnego — rzekł Anglik tonem zwyczajnej rozmowy. — Dalem znać Betty, że zatrzymałam się w Spa, a ponieważ ta młoda osoba jest przywiązana do brata — prawdę, dearie? — więc przyjechała. Po powrocie z obiadu zastałem ją w hotelu, przyjechała autem z Liege.
— Wyjechałam z Londynu o godzinie 9.45 — powiedziała miss Wickett. — Byłam w Brukseli przed południem, stamtąd kurjerem do Liege o 3-jej i oto jestem...
— Rzeczywiście nie traciła pani czasu... I całą tę podróż odbyła pani sama?...
— Ależ tak, sama — roześmiała się panna — jestem grzeczna, duża dziewczynka...
— Dlaczego nie uprzedziłeś mnie, Jimie, kiedy wstępowałś do twojego hotelu; mogliśmy przyjść tutaj razem z panią.

Jim i Betty wymienili szybkie spojrzenie, poczem oboje roześmiali się.
— Spytaj się jej — rzekł Jim.
Dziewczyna spojrzęła z wyrzutem.
— No, więc dobrze, tylko proszę się ze mnie nie śmiać... Nie widzieliśmy się od czterech lat i zapomniałam Jima, że pan nawet nie pamięta, jak wyglądam. Chciałam przyjść sama, usiąść przy osobnym stole i nawet na was nie patrzeć, aby przekonać się, czy pan mnie pozna.
— Poznałbym panią wśród tysiączki rzeźki gorąco Randall. — Czy pamięta pani nasze partje golfa, i...
— ...i orkiestrę z „Savoyu” — dodała z zapalem miss Betty. — Tańczyło się dobrze. Prawda?
— Rzeczywiście, a więc może teraz potańczyć — wtracił Jim — orkiestra właśnie zaczyna grać jeden z sławnych bostonów.
Randall podniósł się zaraz i skłonił przed miss Wickett, która skineła głowę z usmiechem, poczem skierowali się na środek sali. Betty miała na sobie śliczną suknię koloru morskiej wody haftowaną perłami, która uwydatniała wysmukłość jej sylw i białość ramion.
Robert przywiązując ją myślą, że tłumaczenie jej było trochę naclgnięte, ale postanowił nie dziwić się niczem, cokolwiekby go spotkało od którejkolwiek z osób noszących nazwisko Wickett. Objął ramionami swą danserkę.
Boston upajał swym rytmem spokojnym i słodkim. Od pierwszego kroku Robert odnalazł swą partnerkę z Savoyu, o której mówił, że jest uosobieniem tań-

ca... Ta prawie nieraalna lekkość, ta niewystępna giętkość... Mimo wszystko boston był jednak wynalazkiem bogów.
Tańczył długo nic nie mówiąc, przeprowadzani wzrokiem tych, których oko spoćkoło przypadkowo na nich. Nie można było oderwać wzroku od tej pary promieniającej młodością i wdziękiem.
Wreszcie orkiestra zamilkła i zatrzy mali się. Dziewczyna podniosła swe nie kono, niebieskie oczy na towarzysza i oboje usmiechali się dyskretnie, ale boston miał powodzenie, brawa domagały się dalszego ciągu.
— Jak pani mogła przypuszczać, że zapomniałem o pani, miss Betty — szepnął Robert. — Pani wie dobrze, że pani nie można zapomnieć...
— Mówią tak wprawdzie — rzekła z kokieterją. Znam jednak ludzi, którzy obiecują różne rzeczy, a potem...
— Co pani ma na myśli?
— Nic bardzo poważnego napewno — usmiechnęła się. — Czyż jednak nie było umówione, że po wyjeździe z Anglii prześle pan od czasu do czasu parę słów do swej cudownej danserki, jak pan mnie z taką przesadą wówczas nazywał?...
Randall zacerwienił się i baknął:
— Ależ ja pisałem do pani...
— A tak! Trzy listy przez cztery lata — rzekła Betty — śmiejąc się tym razem wyraźnie z jego zakłopotania. — I tymczasem odkrył pan zapewne nową boginię?

(D. c. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Głosu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie pras. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol.
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych prowadzone w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.
Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do zadania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile tracił i ona nie zostały wypuczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie ma miejsce bywa uwzględniano o tyle, o ile szwajnie na to względnie techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie faktów telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.
Odbiór na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Głosu Częstochowskiego”.